

Warszawa, dn. 25.05.2007 r.

<b>SĄD OKRĘGOWY</b> w Warszawie <b>BIURO PODAWCZE</b>	
Dnia	2007 -05- 25
Załącznik	100/1
..... podpis	..... godz. 12:35

**Sąd Okręgowy  
w Warszawie  
Wydział XXV Cywilny**

**00-898 Warszawa  
Al. Solidarności 127**

**Powód:** Waldemar Deszczyński  
zam. ul. Okólna 22  
05-822 Milanówek

Skasowano znaków sądowych  
na kwotę ..... 600 ..... zł  
Warszawa, dnia 25.05.07  
Sekretarz

**w sprawie przeciwko pozwanym:**

- **Małgorzacie Soleckiej**  
zam. 30-551 Kraków,  
ul. Limanowskiego 3/11
- **Andrzejowi Stankiewiczowi**  
zam. 05-622 Belsk Duży,  
ul. Szkolna 4  
zatrudnionemu w Redakcji  
Newsweek Polska  
02-672 Warszawa  
ul. Domaniewska 52
- **Pawłowi Lisickiemu**  
Redaktorowi Naczelnemu  
gazety „Rzeczpospolita”  
00-838 Warszawa  
ul. Prosta 51
- **Spółce „Presspublica” Sp. z o.o.**  
**w Warszawie**  
00-838 Warszawa  
ul. Prosta 51

## **P o z e w**

### o ochronę dóbr osobistych z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia w trybie art. 730 k.p.c.

W imieniu własnym, jako powód w tej sprawie w n o s z ę:

- 1/ o nakazanie solidarnie pozwany - Małgorzacie Soleckiej, Andrzejowi Stankiewiczowi, Pawłowi Lisickiemu i Spółce „Presspublica” Sp. z o.o. w Warszawie zamieszczenia na koszt pozwanych - dwukrotnie w terminie: pierwszego ogłoszenia - w pierwszą sobotę w ciągu 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku i drugiego ogłoszenia - w pierwszą sobotę w ciągu 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku - w gazecie „Rzeczpospolita”, w górnej połowie pierwszej strony gazety, w ramce o minimalnych wymiarach 10 cm x 20 cm, pogrubioną czcionką, bez żadnych dodatkowych wzmianek, czy nagłówków składających się ze znaków literowych lub cyfrowych, oświadczenia następującej treści:

„Małgorzata Solecka i Andrzej Stankiewicz jako autorzy artykułu „Leki za miliony dolarów – cztery lata później” opublikowanego w gazecie „Rzeczpospolita” dnia 19 kwietnia 2007 roku oraz Paweł Lisicki jako redaktor naczelny gazety „Rzeczpospolita” i Presspublica Sp. z o.o. jako wydawca gazety - oświadczają, że w wyżej wymienionym artykule poprzez podtrzymywanie stwierdzenia z dnia 12 maja 2003 roku zawartego w publikacji „Rzeczpospolitej” - „Leki za miliony dolarów”, jakoby Waldemar Deszczyński proponował wprowadzenie leku na listę refundacyjną Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w zamian za wielomilionową łapówkę – ponownie bezprawnie naruszyli dobra osobiste Waldemara

Deszczyńskiego: jego dobre imię, cześć, reputację i naruszyli zaufanie niezbędne do wykonywania działalności publicznej i zawodowej i za to bardzo Waldemara Deszczyńskiego przepraszają”;

a w razie niewykonania w określonym terminie wyżej wymienionego oświadczenia w n o s z ę o upoważnienie powoda do zamieszczenia ogłoszenia powyższej treści w innej gazecie o zasięgu ogólnokrajowym na koszt pozwanych;

2/ o z a k a z a n i e pozwanym zamieszczania w jakiegokolwiek gazecie publikacji o żądaniu przez powoda wielomilionowej łapówki w zamian za wprowadzenie leku na listę refundacyjną Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej co do zasady ;

3/ o z a s ą d z e n i e na rzecz powoda od pozwanych: Małgorzaty Soleckiej, Andrzeja Stankiewicza, Pawła Lisickiego i Presspublica Sp. z o.o., solidarnie - kwoty 120.000,00 (sto dwadzieścia tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu w tej sprawie;

4/ o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów procesu;

5/ o rozpoznanie sprawy także w nieobecności stron;

6/ przeprowadzenie dowodu z:

- a) artykułu z dnia 19 kwietnia 2007 roku „Leki za miliony dolarów – cztery lata później”, w którym podkreśliłem fragmenty naruszające moje dobra osobiste,
- b) artykułu z dnia 12 maja 2003 roku „Leki za miliony dolarów”,
- c) artykułu z dnia 17/18 listopada 2006 roku „Podejrzani są chronieni przez sędziów”,

- d) wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, w sprawie sygn. akt XXVI C 21/05 z dnia 17 czerwca 2005 roku wraz z uzasadnieniem,
- e) wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, w sprawie sygn. akt VI A Ca 269/06 z dnia 11 października 2006 roku wraz z uzasadnieniem,
- f) wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2007 roku w sprawie sygn. akt I CSK 28/07; uzasadnienie dołączę po jego otrzymaniu,
- g) postanowienia Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie z dnia 17 stycznia 2007 roku, sygn. akt Ap II Ds. 10/03 oraz dnia 1 marca 2007 roku, sygn. akt V Ds. 15/07 wraz z uzasadnieniami,
- h) przesłuchania powoda;
  - wszystkie dowody na okoliczności naruszenia dóbr osobistych powoda, jego godności, czci, dobrego imienia, niemożności uzyskania satysfakcji z wygranej sprawy sądowej, krzywdy powoda i uporczywości działań pozwanych, negatywnych konsekwencji publikacji z dnia 19 kwietnia 2007 roku w sferze wewnętrznej i w otoczeniu powoda, okoliczności manipulacyjnego i kłamliwego charakteru publikacji;

7/ o przeprowadzenie dowodu z artykułów autorstwa pozwanych Małgorzaty Soleckiej i Andrzeja Stankiewicz, uporczywie pomawiających powoda o żądanie wielomilionowej łapówki w zamian za wprowadzenie leku na listę refundacyjną Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, opublikowanych w „Rzeczpospolitej” w okresie pomiędzy 12 maja 2003 roku, a 19 kwietnia 2007 roku, w następujących datach:

- 1) 12 maja 2003 roku „Leki za miliony dolarów”,
- 2) 17/18 listopada 2006 roku „Podejrzani są chronieni przez sędziów”
- 3) 19 kwietnia 2007 roku „Leki za miliony dolarów – cztery lata

później”,

- 4) 19 kwietnia 2007 roku „Reklama – tekst przeprosin”,
- 5) 14 maja 2003 roku „Niebezpieczne związki z kasą”,
- 6) 15 maja 2003 roku „Będzie śledztwo w sprawie korupcji”,
- 7) 16 maja 2003 roku „Znajoma prezesa funduszu”,
- 8) 21 maja 2003 roku „Dobry adres na Ursynowie”,
- 9) 23 maja 2003 roku „Nasze zarzuty się potwierdzają”,
- 10) 24 maja 2003 roku „Dymisja prezesa Naumana”,
- 11) 2 czerwca 2003 roku „Pod sąd za pobicie”,
- 12) 27 czerwca 2003 roku „Darowizny na koszt państwa”,
- 13) 18 marca 2004 roku „Prokuratura stawia zarzuty Deszczyńskiemu”,
- 14) 21 czerwca 2004 roku „Wspólnicy ze Szwajcarii”,
- 15) 24 czerwca 2004 roku „Dobry adres pod Alpami”,
- 16) 25 czerwca 2004 roku „Znają firmy i nazwiska”,
- 17) 29 czerwca 2004 roku „Wiedzą, że nie wiedzieli”,
- 18) 29 września 2004 roku „Lista leków z korupcją w tle”,
- 19) 1 czerwca 2005 roku „Podejrzany nie tylko Deszczyński”,
- 20) 18/19 czerwca 2005 roku „Deszczyński przegrywa w sądzie”,
- 21) 15 czerwca 2006 roku „Afera lekowa bez końca”,
- 22) 13 października 2006 roku „Rumuńska odsłona polskiej afery”,
- 23) „Leki państwu ubezpieczam” (daty publikacji nie posiadam).

8/ w pierwszej kolejności wnoszę:

**o udzielenie zabezpieczenia powództwa** przez zakazanie pozwanym Małgorzacie Soleckiej, Andrzejowi Stankiewicz, Pawłowi Lisickiemu i Presspublica Sp. z o.o. na czas trwania procesu publikowania informacji o żądaniu przez Waldemara Deszczyńskiego wielomilionowej łapówki w zamian za wprowadzenie leku na listę refundacyjną Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej.

## U z a s a d n i e

W postępowaniu w sprawie sygn. akt XXVI C 21/05 przed Sądem Okręgowym w Warszawie, zakończonym wyrokiem Sądu Najwyższego w Warszawie dnia 13 kwietnia 2007 roku, sygn. akt I CSK 28/07, Sąd **nakazał pozwanym**: Małgorzacie Soleckiej, Andrzejowi Stankiewicz i Presspublica Sp. z o.o. zamieszczenie w gazecie „Rzeczpospolita” – w związku z opublikowanym w tejże gazecie w dniu 12 maja 2003 roku artykułem „Leki za miliony dolarów” – **przeproszenie powoda według treści przytoczonej dokładnie w sentencji wyroku.**

Dopiero po zapadnięciu wyroku Sądu Najwyższego pozwani zamieścili w gazecie „Rzeczpospolita” w dniu 19 kwietnia 2007 roku nakazane im przeproszenie. Równocześnie jednak w tej samej dacie, na stronie 12 gazety pozwani opublikowali artykuł „Leki za miliony dolarów – cztery lata później”, w treści którego **po raz kolejny dopuścili się naruszenia czci i dobrego imienia powoda, podtrzymując** w stosunku do niego wszystkie naruszające jego dobra osobiste zarzuty objęte treścią artykułu z dnia 12 maja 2003 roku „Leki za miliony dolarów”.

Wyeksponowany tytuł artykułu **„Leki za miliony dolarów – cztery lata później”** oraz odwołanie się bezpośrednio do tytułu artykułu z dnia 12 maja 2003 roku zamieszczonego w „Rzeczpospolitej” „Leki za miliony dolarów” – **nie budzą wątpliwości, o jaką publikację i treść w niej zawartą chodzi.** Sformułowania zawarte zaś w akapicie: ”Sędziowie uznali, że nie mieliśmy podstaw do napisania, iż Waldemar Deszczyński próbował wymusić łapówkę od koncernu farmaceutycznego, bo prokuratura nie postawiła mu takiego zarzutu. Problem w tym, że gdy zapadał wyrok w Sądzie Apelacyjnym, na Deszczyńskim taki zarzut

ciężył. Wyrok sądu jest prawomocny, więc go wykonujemy. Gdy dostaniemy pisemne uzasadnienie, skierujemy sprawę do Trybunału w Strasburgu. **Opublikowane przeprosiny mogą jednak stwarzać wrażenie, że autorzy tekstu – i redakcja – wycofują się z tego, co o związkach biznesowych Waldemara Deszczyńskiego pisaliśmy w latach 2003-2004. Nie wycofujemy się – i jeszcze raz przedstawiamy fakty**” – świadczą, iż pozwani ponownie oskarżają powoda o wszystkie czyny opisane w artykule z dnia 12 maja 2003 roku „Leki za miliony dolarów”.

Nowy czyn pozwanych dokonany przy pełnej świadomości wyników prawomocnego postępowania sądowego uzasadnia prawo powoda do dochodzenia ochrony czci w sposób przewidziany w art. 24 k.c. oraz dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c.

Działanie pozwanych rażąco naruszające etykę dziennikarską wobec treści zapadłego wyroku, **jest nacechowane wyjątkową nierzetelnością i złą wolą.**

W uzasadnieniu prezentowanego stanowiska pozwani pomijają lub przeinaczają istotne fakty, w sposób wybiórczy i tendencyjny przytaczają niektóre fragmenty zeznań, pomijając analizę całości materiału dowodowego sprawy, a dodatkowo pragnąc wywołać u czytelników jak najgorsze wyobrażenie o osobie powoda **przytaczają okoliczności nie związane w ogóle z istotą sporu.**

Publikacja pozwanych z dnia 19 kwietnia 2007 roku jest wyjątkowo **złośliwą manipulacją.** I tak:

- pozwani pomijają, że już Sąd Okręgowy przyjął, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a powództwo zostało błędnie oddalone wobec wadliwego przyjęcia przez Sąd, że pozwani jako dziennikarze działali z należytą starannością i rzetelnością;

- w artykule **pomija się zupełnie**, że rzeczywistą podstawą umorzenia postępowania karnego toczącego się przeciwko powodowi było ustalenie, że powód **nie dopuścił się czynów opisywanych w artykule z dnia 12 maja 2003 roku „Leki za miliony dolarów”**;

- pozwani **nie relacjonują w ogóle rzeczywistego stanu rzeczy wynikającego z całości postępowania dowodowego**;

- w sposób **niedopuszczalny przedstawiają własną, kłamliwą wersję** zdarzeń i zonglują różnorakimi faktami w celu wywołania wrażenia, że korzystne dla powoda wyniki postępowań sądowych są błędne;

- pozwani **przemilczają także zupełnie, że w sprawie jako ostatni orzekł Sąd Najwyższy, który oddalił skargę kasacyjną pozwanych**.

Nawet wyedukowany czytelnik gazety po przeczytaniu artykułu nie domyśli się, że w postępowaniu cywilnym powoda także Sąd Najwyższy zajął korzystne dla niego stanowisko. Z artykułu wynika bowiem, jakoby autorzy artykułu nie dostali uzasadnienia Sądu Apelacyjnego, sygn.akt VI A Ca 269/06, gdy tymczasem w dniu 19 kwietnia 2007 roku uzasadnienie Sądu Apelacyjnego było już dawno sporządzone i doręczone, a nadto wcześniej zapadł też wyrok Sądu Najwyższego. Zapowiadając skierowanie sprawy do Trybunału w Strasburgu autorzy starają się wzmocnić swoją kłamliwą argumentację celowo pomijając w tym miejscu rolę, jaką w procesie powoda odegrał Sąd Najwyższy, cieszący się powszechnym autorytetem.

Postępując w ten sposób pozwani **uzurpują sobie rolę przynależną organom wymiaru sprawiedliwości**, a mianowicie samodzielnie (lecz w sposób fragmentaryczny i tendencyjny) oceniają wskazany przez siebie materiał dowodowy.

Nierzetelność i szczególnie zła wola pozwanych uzasadniają żądanie przeproszenia powoda w formie bardziej dotkliwej, aniżeli orzekł o tym Sąd Apelacyjny w sprawie sygn. akt VI A Ca 269/06. Uporczywe

przedstawianie powoda jako osoby, która będąc urzędnikiem państwowym jakoby pragnęła w sposób karygodny wyłudzić dla siebie korzyści materialne w y m a g a zwrócenia uwagi opinii publicznej na nieprawdziwość tych oskarżeń. Dlatego powód domaga się przeproszenia dwukrotnego w widocznym dla ogółu czytelników miejscu i w widocznej formie. Przeprosiny w skromniejszym zakresie nie usuną skutków doznanego naruszenia czci, tym bardziej, że tendencyjne i złośliwe artykuły szkalujące powoda pojawiły się wielokrotnie, np. w dniu 18/19 listopada 2006 roku bezpośrednio po zapadnięciu wyroku Sądu Apelacyjnego korzystnego dla powoda - pojawił się artykuł **„Podejrzeni są chronieni przez sędziów”**.

W artykule tym dziennikarka gazety, **Anna Marszałek** - w **brutalny sposób manipulując faktami zaatakowała Sąd Apelacyjny** oraz personalnie skład sędziowski, zarzucając Sądowi **chronienie podejrzanych, a redaktor Andrzej Stankiewicz – strona przegrana zgodnie z prawomocnym wyrokiem przeprowadził wywiad z rzecznikiem Sądu Apelacyjnego w swojej własnej sprawie!**

Wielokrotność naruszenia dóbr osobistych powoda mogło utrwalić jego niekorzystny wizerunek u czytelników gazety.

Ponadto pozwani zamieszczając w gazecie z dnia 19 kwietnia 2007 roku przeproszenie powoda opatrzyli je w górnej, prawej części wzmianką „reklama” wraz z numerem. Można to potraktować jako próbę zniechęcenia czytelników do zapoznania się z treścią zawartą w ogłoszeniu lub zniechęcenia ich do czytania. Może to również sugerować, że nie jest to przeproszenie, tylko treść innego rodzaju, która tylko formalnie przybrała treść przeproszenia.

Dlatego wnoszę **o pominięcie** w obszarze ogłoszenia jakichkolwiek znaków cyfrowych lub literowych.

Mimo prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego pozwani uchylali się od dobrowolnego wykonania wyroku, zmuszając powoda do podjęcia

czynności egzekucyjnych poprzez zwrócenie się do Sądu w trybie art. 1049 k.p.c. oraz do komornika.

Uzasadnia to żądanie powoda do upoważnienia go do wykonania wyroku w zakresie ogłoszenia o przeproszeniu na koszt pozwanych w innej gazecie.

Uporczywe pomawianie powoda uzasadnia też zgłoszenie przez niego żądania zaniechania przez pozwanych publikowania w przyszłości wiadomości o rzekomej propozycji korupcyjnej powoda. Postępowanie pozwanych polegające na **stale powracającym naruszeniu dóbr osobistych powoda** (w okresie od dnia 12 maja 2003 roku pozwani dokonali ponad dwadzieścia takich publikacji), wbrew nawet wyrokom sądowym i wynikom postępowania karnego - prowadzi do oczywistego wniosku, że dobra osobiste powoda **są cały czas zagrożone**.

Żądania powoda pod poz. 1 i 2 pozwu znajdują uzasadnienie w treści art. 24 k.c.

Obok pozwanych objętych treścią wyroku w sprawie sygn.akt XXVI C 21/05 powód żądania swe kieruje także przeciwko redaktorowi naczelnemu gazety „Rzeczpospolita”, który dopuścił do opublikowania szkalującego powoda artykułu. Osoba pełniąca funkcję redaktora naczelnego w czasie publikacji pozwanych z dnia 12 maja 2003 roku zmarła jeszcze przed zapadnięciem rozstrzygnięć dotyczących tej publikacji. Obecny natomiast redaktor naczelny jako odpowiedzialny za ogół działań redakcji przejął całość „dorobku” gazety „Rzeczpospolita” w odniesieniu do osoby powoda i odpowiada nie tylko za publikacje aktualnie ukazujące się, ale także za uporczywość naruszania dóbr osobistych powoda i to zarówno w okresie, gdy pełnił już rolę redaktora naczelnego, jak i w okresie gdy funkcję tę sprawowali jego poprzednicy. Dlatego odpowiedzialność pozwanego Pawła Lisickiego oparta na przepisach prawa prasowego, a zwłaszcza art. 25 ust. 1, ust. 4 i następnych prawa prasowego winna być realizowana nie tylko

w kontekście dopuszczenia do publikacji z dnia 19 kwietnia 2007 roku artykułu „Leki za miliony dolarów – cztery lata później”, ale całej dotychczasowej działalności gazety. Ma to istotne znaczenie w zakresie odpowiedzialności pozwanego Pawła Lisickiego dotyczącej orzeczenia zakazu publikowania w przyszłości artykułów szkalujących powoda (pkt. 2 pozwu).

Powód domaga się także w oparciu o przepis art. 448<sup>f</sup> k.c. zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę. Dochodzona kwota jest wysoce umiarkowana i nie kompensuje nawet krzywdy powoda, jaką spowodowali pozwani naruszając jego dobre imię i cześć, **nie licząc się nawet z wyrokami sądowymi i wynikami postępowania karnego.**

Po czterech latach toczących się postępowań powód miał prawo spodziewać się pełnej satysfakcji z ich wyniku. Tymczasem pozwani satysfakcję tę zaprzepaścili, szkalując go w dalszym ciągu, szargając jego opinię i przeciwdziałając odzyskaniu dobrego imienia w opinii publicznej, w środowisku zawodowym, wśród znajomych, a nawet u osób bliskich.

Ujemne doznania psychiczne powoda pogłębiają się w obliczu poczucia bezsily i bezradności wobec nie szanowania przez pozwanych nie tylko dobrych obyczajów, ale orzeczeń organów wymiaru sprawiedliwości. Postępowanie pozwanych cechuje bardzo znaczny stopień zawinienia i nasilenia ich złej woli, co nie pozostaje bez wpływu na ocenę żądania powoda.

**Uzasadniony także jest wniosek o udzielenie zabezpieczenia.** Interes prawny powoda w dążeniu do uzyskania takiego żądania jest oczywisty. Wygrana w sprawie opartej o analogiczne okoliczności faktyczne uprawdopodobnia roszczenie powoda. Brak natomiast zabezpieczenia umożliwi pozwanym dalsze szkalowanie powoda, czego można się spodziewać mając na względzie chociażby kłamliwe publikacje pozwanych mające miejsce bezpośrednio po wygraniu przez powoda sprawy przed Sądem Apelacyjnym, a nawet przed Sądem Najwyższym (obie publikacje w załączeniu). W tych okolicznościach jest

niemal pewne, że pozwani po uzyskaniu wiadomości o wytoczeniu niniejszego powództwa zamieszczą w „Rzeczpospolitej” kolejny tekst naruszający dobra osobiste powoda, co utrudni, a być może nawet uniemożliwi osiągnięcie celu niniejszego postępowania.

Możliwość zabezpieczenia nie wyłącza art. 755 § 2 k.p.c, ponieważ w okolicznościach sprawy ważny interes publiczny przemawia wręcz za tym, by udzielić zabezpieczenia. Interes publiczny w tym wypadku polega na tym, by przeciwdziałać oszczerczym publikacjom gazety nastawionej bezinteresownie na niszczenie jednostki wbrew prawomocnym orzeczeniom sądowym.

Załączam:

1. odpis wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 17 czerwca 2005 roku w sprawie sygn. akt XXVI C 21/05 wraz z uzasadnieniem,
2. odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 października 2006 roku w sprawie sygn. akt VI A Ca 269/06 wraz z uzasadnieniem,
3. odpis wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2007 roku w sprawie sygn. akt I CSK 28/07; uzasadnienie dołączę po jego otrzymaniu,
4. odpis postanowienia Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie:
  - a) z dnia 17-01-2007 r., w sprawie sygn. akt Ap II Ds. 10/03
  - b) z dnia 1-03-2007 r. w sprawie sygn. V Ds. 15/07wraz z uzasadnieniami,
5. kartę ze stron 1 i 12 gazety „Rzeczpospolita” z dnia 19 kwietnia 2007 roku,
6. artykuły opublikowane w gazecie „Rzeczpospolita”:
  - 1) 12 maja 2003 roku „Leki za miliony dolarów”,
  - 2) 17/18 listopada 2006 roku „Podejrzani są chronieni przez sędziów”
  - 3) 19 kwietnia 2007 roku „Leki za miliony dolarów – cztery lata później”, (zał. 5 str 12),
  - 4) 19 kwietnia 2007 roku „Reklama – tekst przeprosin”, (zał. 5 str 1),

- 5) 14 maja 2003 roku „Niebezpieczne związki z kasa”,
- 6) 15 maja 2003 roku „Będzie śledztwo w sprawie korupcji”,
- 7) 16 maja 2003 roku „Znajoma prezesa funduszu”,
- 8) 21 maja 2003 roku „Dobry adres na Ursynowie”,
- 9) 23 maja 2003 roku „Nasze zarzuty się potwierdzają”,
- 10) 24 maja 2003 roku „Dymisja prezesa Naumana”,
- 11) 2 czerwca 2003 roku „Pod sąd za pobicie”,
- 12) 27 czerwca 2003 roku „Darowizny na koszt państwa”,
- 13) 18 marca 2004 roku „Prokuratura stawia zarzuty Deszczyńskiemu”,
- 14) 21 czerwca 2004 roku „Wspólnicy ze Szwajcarii”,
- 15) 24 czerwca 2004 roku „Dobry adres pod Alpami”,
- 16) 25 czerwca 2004 roku „Znają firmy i nazwiska”,
- 17) 29 czerwca 2004 roku „Wiedzą, że nie wiedzieli”,
- 18) 29 września 2004 roku „Lista leków z korupcją w tle”,
- 19) 1 czerwca 2005 roku „Podejrzany nie tylko Deszczyński”,
- 20) 18/19 czerwca 2005 roku „Deszczyński przegrywa w sądzie”,
- 21) 15 czerwca 2006 roku „Afera lekowa bez końca”,
- 22) 13 października 2006 roku „Rumuńska odsłona polskiej afery”,
- 23) „Leki państwu ubezpieczam” (daty publikacji nie posiadam).

Powołując się na te dowody oraz dowód z przesłuchania powoda  
– wnoszę jak na wstępie.

  
Waldemar Deszczyński

W załączeniu:

- 1/ 4 odpisy pozwu z wyżej wymienionymi załącznikami,
- 2/ 600 zł - w znakach sądowych (opłata stała).